

**Sygn. akt: I C 254/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Herbert Staffa
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Joanna Serafin

po rozpoznaniu w dniu 02 grudnia 2014 r. w Prudniku

sprawy z powództwa M. K. (1),

przeciwko S. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400,00zł. (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 254/14

## UZASADNIENIE

M. K. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem skierowanym przeciwko S. K. (1) domagał się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia w formie aktu notarialnego o przeniesieniu na powoda M. K. (1) udziału w wysokości 1/6 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w K., dla której Sąd Rejonowy w Prudniku prowadzi księgę wieczystą nr (...) o następującej treści: „S. K. (1) przenosi na M. K. (1) udział wynoszący 1/6 części we współwłasności nieruchomości położonej w K., gmina L., oznaczonej jako działka nr (...), nr mapy 1 – grunty orne i tereny mieszkaniowe, dla której Sąd Rejonowy w Prudniku – Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...)”. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pełnomocnik powoda wskazał, że aktem notarialnym z dnia 12.12.2005 r. powód M. K. (1) dokonał darowizny rzecz swojego ojca S. K. (1) udziału wynoszącego 1/6 części we współwłasności nieruchomości położonej

w K., gmina L., oznaczonej jako działka nr (...), nr mapy 1 – grunty orne

i tereny mieszkaniowe, dla której Sąd Rejonowy w Prudniku prowadzi księgę wieczystą nr (...). Dalej wskazał, że na podstawie ustaleń poczynionych między stronami, powód miał stale zamieszkiwać w przedmiotowej nieruchomości wraz ze swoją żoną

i dziećmi oraz rodzicami. Dalej wskazał, że wspólne zamieszkiwanie powoda i pozwanego układało się dobrze do czasu, gdy pozwany uwikłał w romans, porzucił żonę i postanowił pozbyć się syna i jego rodziny z przedmiotom

nieruchomości. Pozwany zaczął utrudniać powodowi korzystanie z podwórza, pomieszczeń, domu, groził odcięciem prądu, atakował słownie powoda i jego żonę, ubliżając im i wyzywając przekleństwami. Pełnomocnik powoda podniósł, że w związku rażącem zachowanie pozwanego pismem z dnia 10.03.2014 r. powód złożył wobec pozwanego oświadczenie o odwołaniu wykonanej już darowizny, wyznaczając termin zawarcia umowy przeniesienia udziału w 1/6 części we własności ww. nieruchomości.

Dalej podniósł, że pomimo wezwania pozwanego przez powoda do zwrotu przedmiotu darowizny pozwany nie stawiał się u notariusza w dniu 17.03.2014 r. i do chwili obecnej nie zwrócił powodowi przedmiotu darowizny dokonanej w dniu 12.12.2005 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że otrzymał od syna w drodze darowizny udział w 1/6 części we współwłasności nieruchomości położonej w K.. Oznajmił, iż powód do tej nieruchomości wprowadził się dopiero w 2011 r. Wcześniej przez długi czas zamieszkiwał wcześniej wraz z żoną i dzieckiem u teściów, skąd został wyrzucony, w związku z czym zajął górę domu swego ojca – pozwanego S. K. (1). Dalej zarzucił, że powód na nieruchomości bez wiedzy i zgody ojca przeprowadzał różne prace remontowe, tak przeważnie je zaczynał i nie kończył. Na tym tle pomiędzy stronami dochodziło do szeregu nieporozumień. Z biegiem czasu przerodziło się to w głęboki konflikt, w który mocno zaangażowała się żona pozwanego, co z biegiem czasu przyczyniło się do rozpadu małżeństwa pozwanego. Dodatkowo kategorycznie zaprzeczył jakoby powód dbał o stan wewnętrzny nieruchomości i podwórze.

Pozwany zarzucił, że po stronie powoda brak jest jakichkolwiek podstaw do odwołania darowizny a wręcz przeciwnie, z roszczeniem takim winien wystąpić przeciwko powodowi sam pozwany, który przed laty nieopatrznie darował powodowi udział w 1/6 części (w ramach fikcyjnie przyjętej umowy darowizny), po czym ze strony syna zaczęły go spotykać wyłącznie same nieprzyjemności.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19.02.2001 r. pozwany S. K. (1) zawarł z powodem M. K. (1) w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży udziału wynoszącego 1/6 części we współwłasności nieruchomości położonej w K., gmina L., oznaczonej jako działka nr (...), nr mapy 1 – grunty orne i tereny mieszkaniowe, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) za kwotę 15.000,00 zł. Umowa została zawarta celem uzyskania dopłaty z książeczki mieszkaniowej.

### **(dowód:**

- kopia aktu notarialnego z dnia 19.02.2001r. k. 58 – 61

- zeznania świadka B. K. k. 74-75

Aktem notarialnym z dnia 12.12.2005 r. powód M. K. (1) dokonał darowizny rzecz swojego ojca S. K. (1) udziału wynoszącego 1/6 części we współwłasności nieruchomości położonej w K., gmina L., oznaczonej jako działka nr (...), nr mapy 1 – grunty orne i tereny mieszkaniowe, dla której Sąd Rejonowy w Prudniku prowadzi księgę wieczystą nr (...).

**(dowód:** kopia aktu notarialnego z dnia 12.12.2005 r. k. 8-9)

Powód wraz z rodziną mieszkają w przedmiotowej nieruchomości od 3 lat. Zajmują pierwsze piętro domu. Początkowo stosunki powoda z pozwanym układały się pomyślnie. Rodziny wspólnie spożywały posiłki, przeprowadzały rozmowy. Rodziny ustaliły, iż powód będzie przekazywał pozwanemu 400 zł tytułem kosztów utrzymania. Po upływie 8-9 miesięcy od wspólnego zamieszkiwania między stronami rozpoczęły się drobne spory. Zdarzały się kłótnie,

nieporozumienia. Źródłem konfliktu było odmienne spojrzenie na sposób przeprowadzania konkretnych prac remontowych na nieruchomości. Z początkiem roku

2013 r. konflikt pomiędzy ojcem a synem zaostriął się, kiedy to pozwany związał się z inną partnerką. We wrześniu 2013 r. pozwany rozstał się z żoną i zamieszkał z konkubiną.

W styczniu 2014 r. pozwany powrócił do domu rodzinnego, od tego czasu zamieszkał w osobnym pokoju, na parterze domu.

Obecnie koszty utrzymania nieruchomości ponosi powód wraz z rodziną.

**(dowód:**

- potwierdzenia wykonania przelewów k. 102-119, 127-134

- zeznania świadka B. K. k. 74-75

- zeznania świadka M. K. (2) k. 75-76

- zeznania świadka I. K. k. 135)

Zdarzało się, iż w spornej nieruchomości nie ogrzała mieszkania i zakręciła wodę. Miała miejsce także sytuacja, iż pracownicy zakładu energetycznego zamierzali odłączyć dopływ energii z uwagi na nieuregulowanie przez pozwanego należności za prąd. Zaległości uregulowała żona powoda.

**(dowód:**

- zeznania świadka B. K. k. 74-75

- zeznania świadka M. K. (2) k. 75-76

- zeznania świadka H. K. k. 76

Pozwany zarzucał powodowi, iż rozpoczętych prac remontowych na nieruchomości nie doprowadza do końca. Powód osobiście remontował dom, nie było jego stać na wynajęcie fachowców.

**(dowód:**

- 9 sztuk zdjęć k. 62 – 70

- zeznania świadka M. K. (3) k. 77

- zeznania świadka H. P. k. 77

- zeznania świadka S. K. (2) k. 135-136

Pismem z dnia 28.02.2014 r. pozwany wezwał powoda i jego rodzinę do opuszczenia, opróżnienia i wydania mu nieruchomości. Od tego też czasu powód zaprzestał wykonywania dalszych prac remontowych.

**(dowód:**

- pismo z dnia 28.02.2014 r. k. 10

- przesłuchanie powoda k. 136-137)

Pismem z dnia 10.03.2014 r. powód złożył wobec pozwanego oświadczenie

o odwołaniu wykonanej już darowizny, wyznaczaj termin zawarcia umowy przeniesienia udziału w 1/6 części we własności ww. nieruchomości.

**(dowód:** oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10.03.2014 r. k. 11,12)

Pozwany nie stawił się u notariusza w dniu 17.03.2014 r. i do chwili obecnej nie zwrócił powodowi przedmiotu darowizny dokonanej w dniu 12.12.2015 r.

**(dowód:**

- pismo pozwanego z dnia 14.03.2014 r. k. 13
- kserokopia wypisu protokołu w formie aktu notarialnego z dnia 17.03.2014 r. 14
- przesłuchanie powoda k. 136-137
- przesłuchanie pozwanego k. 137)

Powód zamierzał odwołać darowiznę z uwagi na wystosowane przez pozwanego żądanie do opuszczenia spornej nieruchomości.

**(dowód:** przesłuchanie powoda k. 137)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie

(art. 900 kc). Wskazać należy, iż skuteczność odwołania darowizny nie jest uzależniona od nadania temu oświadczeniu ściśle określonej treści, a forma pisemna jest zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (ad probationem). Oświadczenie to musi być jednak zrozumiałe i zawierać jednoznaczny przekaz dla obdarowanego, że darczyńca odwołuje dokonaną na jego rzecz darowiznę. Wywołuje ono skutek obligacyjny i nie powoduje powrotnego przejścia własności na darczyńcę. W przypadkach, gdy przedmiotem darowizny jest nieruchomość, skutek rzeczowy może zostać osiągnięty przez powrotne przeniesienie w drodze umowy własności darowanej nieruchomości na darczyńcę.

Niewątpliwie oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny spełniło warunki wymagane prawem; zostało sporządzone na piśmie, zawiera jednoznaczny i zrozumiały przekaz o odwołaniu darowizny uczynionej w dniu 12.12.2005 r.

Podkreślić należy, iż darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Godzi w ogólne poczucie etyczne sytuacja, jeżeli ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy. Darowizna nakłada na obdarowanego więzy zobowiązujące go do szczególnego zachowania względem darczyńcy, dając mu możliwość podjęcia określonych czynności w razie naruszenia tego obowiązku (A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 500). Wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok SN z dnia 13 października 2005 r. I CK 112/05). Sprzeniewierzenie się przez obdarowanego wspomnianym oczekiwaniom, przez dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy, nie uzasadnia utrzymania stosunku wykreowanego przez umowę darowizny, nawet gdyby darowizna była już wykonana.

Złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem *causa donandi*, lecz nie unicestwienia z mocy samego prawa prawnorzeczowego skutku umowy darowizny (wyrok SA w Łodzi z dnia 15 grudnia 1999 r., OSA 2000, z. 5, poz. 19). Przeniesienie to powinno nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, a rzeczą powoda jest wykazanie zasadności takiego żądania, aby sąd mógł zobowiązać pozwanego obdarowanego do przeniesienia na powoda darczyńcę prawa własności określonej nieruchomości (art. 64 kc w zw. z art. 1047 kpc). W procesie o zwrot przedmiotu darowizny, z uwagi na jej skuteczne odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd, z natury rzeczy ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności, wskazane przez darczyńcę w oświadczeniu, o jakim mowa w przepisie art. 900 kc (tak wyrok SA w Poznaniu z dnia 16 stycznia 2013 r., I ACa 1111/12). Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nie czynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj

w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków, wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r.). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są np. odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, *Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności*. Prace cywilistyczne, Acta UW, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka, Wrocław 1994, s. 13). Takie zachowanie może być ponadto uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00). O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być natomiast mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie (wyrok SN z 5 października 2000 r., II CKN 280/00). Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują zresztą nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05). W świetle powyższych poglądów doktryny i orzecznictwa twierdzenia strony powodowej, dotyczące zachowania strony pozwanej, mającego świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, okazały się gołosłowne (art. 898 § 1 kc w zw. z art. 6 kc). Na tą okoliczność Sąd przeprowadził dowody, zawnioskowane przez strony, w szczególności przesłuchał powołanych przez nich świadków.

Z relacji świadków wynika, iż powód z pozwanym pozostają w konflikcie, który zaostrzył się wtedy, gdy pozwany związał się z inną partnerką, wyprowadził się ze spornej nieruchomości i zamieszkał z konkubiną. Ponadto wskazać należy, iż w domu dochodziło do awantur związanych z użytkowaniem przez powoda nieruchomości, ponoszenia kosztów utrzymania, czy też sposobu przeprowadzania przez niego remontów. Co prawda postępowanie pozwanego polegające na wdawaniu się w kłótnie z powodem, jako sprzeczne z moralnym obowiązkiem wdzięczności, było naganne. Nie wyczerpało jednakże znamion rażącej niewdzięczności, gdyż nie wykraczało ponad zwykłe konflikty rodzinne w tym środowisku. Podkreślić również należy, iż sam powód podczas rozprawy w dniu 2 grudnia 2014 r. przyznał, że zamierzał odwołać darowiznę na skutek żądania wystosowanego przez S. K. (1) o opuszczeniu przez niego i jego rodzinę spornej nieruchomości.

Dlatego też w okolicznościach sprawy nie można mówić o „rażącej niewdzięczności”

w rozumieniu art. 898 § 1 kc, które to pojęcie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, dotyczy tylko takich niewłaściwych zachowań obdarowanego wobec darczyńcy, które charakteryzują się znacznym nasileniem złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej; chodzi przy tym nie o zwykłe konflikty, ale rozmyślne, wysoce nieprzyzwoite zachowanie, mające charakter zamierzonych, nieprzyjaznych aktów, kierowane wprost do darczyńcy (m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4.06.2008r.,

I ACa 108/08,; wyrok SN z dnia 7.05.2003r., IV CKN 115/01; wyrok SN z dnia 10.11.2000r., IV CKN 159/00).

Mając powyższe na uwadze, oświadczenie powoda w zakresie odwołania darowizny nie można uznać za skuteczne pod kątem przesłanek z art. 898 kc, wobec czego powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia dyspozycja art. 98 kpc. Koszt procesu strony pozwanej stanowi wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.